

Twardziel XXI wieku

Teatr Forum w dekonstrukcji pojęcia męskość

Marta Jankowska

Teatr Forum w swym podstawowym założeniu ma dawać przestrzeń widzowi do bycia protagonistą wydarzeń teatralnych. Ma to zachęcać do prób zmiany otaczającego go świata w ważnych kwestiach społeczno-politycznych. Metoda ta inicjuje wśród uczestników dialog i poszukiwanie różnych propozycji zmiany obecnej rzeczywistości. Początkowo była wykorzystywana przez twórcę Augusto Boala do dyskursu o możliwych działaniach obywatelskich wobec reżimu w Ameryce Południowej. Z biegiem czasu docierała ona do różnych grup, gdzie często opresja nie wynikała z ustroju politycznego. Teatr Forum porusza palące problemy społeczne i może być stosowany tam, gdzie pojawia się chęć zmiany rzeczywistości.

W tym duchu powstał projekt „Scena dla twardziela”, gdzie różne osobiste przesłanki moje i współtwórców: Martyny Markiewicz, Piotra Cykowskiego oraz Tomka Piątka zogniskowały się wokół wpływu wzorów kulturowych męskości na dyskryminację i przemoc ze względu na płeć. W mass mediach coraz silniej wspomina się o kryzysie męskości. Odbywa się to na zróżnicowanym poziomie merytorycznym i ideologicznym. Mężczyzn przedstawia się z jednej strony jako zagubionych, niezaangażowanych, nieodpowiedzialnych. Z drugiej strony podkreśla się ich zachowania agresywne i przemocowe. wykorzystywanie siły i pozycji.

Teatr Forum w dylemacie tożsamości

W niniejszym artykule przedstawię i poddam refleksji przygotowania spektaklu „Scena dla twardziela”, który stworzył zarówno okazję, jak i wyzwanie do wykorzystania metody Teatru Forum do pracy na poziomie tożsamości.

W trakcie pracy pojawiły się pytania: jak zawrzeć historię poszukiwań tożsamości, w tym przypadku męczyzny, koncentrując się na aspektach opresji zewnętrznej; jak rozpatrywać rekonstrukcję tożsamości męskości w aspekcie kulturowym i społecznym. Zadaniem zespołu projektu stało się przełożenie dylematów i mechanizmów konkretnych problemów interpersonalnych na świat fikcji, który wiernie oddawałby wahania i niepewności współczesnego mężczyzny. Jedynie autentyczna i

prawdopodobna historia dawałaby możliwość poszukiwania alternatywnych wyborów budujących mężczyznę wolnego od zachowań agresywnych.

„Krytyczna analiza funkcjonujących ideałów męskości – zastanawianie się nad tym, w jaki sposób, dlaczego i w imię czyich interesów konstruowane są one inaczej w zależności od kontekstu historycznego, społecznego czy kulturowego – neutralizuje i zmniejsza ich wpływ na kształtowanie naszego sposobu widzenia siebie, świata i innych”¹.

Teatr Forum jest formą z pogranicza teatru i edukacji, który tworzy się dla określonych grup zmagających się z podobnym problemem społecznym. Specyfika pracy projektowej i źródeł dofinansowania z góry określiła nam grupy docelowe ze względu na położenie (cztery miasta: Warszawa, Lublin, Poznań i Kraków). Mieliśmy mgliste wyobrażenie o potencjalnych widzo-aktorach. Ze względu na partnerstwa organizacji lokalnych spodziewaliśmy się części osób ze środowiska LGBT, których osobiste doświadczenia często nacechowane silnie dyskryminacją i/lub przemocą kładą nacisk w innych obszarach wzorców kulturowych. Stawiało to przed nami wyzwanie stworzenia historii „twardziela” reprezentatywnej dla grup odbiorców o różnych doświadczeniach związanych z dyskryminacją i przemocą ze strony mężczyzn.

Bazowaliśmy na podejściu antydyskryminacyjnym, filmie „Maska twardziela” oraz książce „Paradoks Macho” Jacksona Katza.

Do grupy zaprosiliśmy zarówno kobiety, jak i mężczyzn - aktywistki_ów społecznych i trenerki/ów edukacji ekologicznej, globalnej, działaczki/y antydyskryminacyjne/ych, trenerki/ów, aktora i terapeutę - osoby² zainteresowane oddziaływaniami związanymi ze zmianą spostrzegania tego, czym jest „męskość”. Zależało nam na różnorodnej grupie, dla której temat będzie bliski własnym doświadczeniom oraz która będzie szukała inspiracji do poszerzania swoich działań zawodowych w tym aspekcie. Gotowość do wchodzenia w role, bycia na scenie oraz otwartość na kwestie genderowe sprawdzaliśmy podczas warsztatów rekrutacyjnych, gdzie jednym z zadań było odegranie wybranej bajki z zamianą płci u postaci.

Eksploracja „meskości”

Proces tworzenia Teatru Forum rozpoczyna się od poszukiwania mechanizmów opresji. Dlatego też zadaliśmy o różnorodną grupę aktorów, zbieranie dostępnych materiałów, klasyfikacji i podejść zarówno w obszarze definicji męskości, jak i wpływu na dyskryminację i przemoc.

1 Maski Twardziela. Przemoc, media i kryzys męskości. Podręcznik do prowadzenia zajęć w oparciu o film. Fundacja Autonomia, Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA 2010

2 Więcej o zespole na scenadlatwardziela.blogspot.com

Różnorodność naszego zespołu wynikała nie tylko z aktywności zawodowej, lecz także wieku, orientacji seksualnej, tożsamości płciowej, doświadczeń dyskryminacji i/lub przemocy psychicznej, fizycznej i seksualnej ze strony mężczyzn oraz z gotowości do dzielenia się i korzystania z osobistych historii w trakcie twórczego procesu.

Etap eksploracji źródeł i mechanizmów opresji mężczyzn rozpoczęliśmy od analizy klatki płci (mężczyzny)³ na warsztacie z Marcinem Dziurokiem z Fundacji Autonomia. Zebraliśmy hasła wtłaczające chłopców i mężczyzn w dominujące pojęcie męskości. Na potrzeby tego artykułu pogrupowałam je w obszar dotyczący:

- stanów emocjonalnych: chłopaki nie płaczą, zaciśnij zęby, nie wolno ci się poddać, nie bądź baba, bądź odważny/rycerski, musisz dać radę;
- zadań życiowych: spłodzić syna, posadzić drzewo i wybudować dom, prawdziwy facet ma prawo jazdy, prawdziwy facet zaczyna się od 2 i pół tysiąca na rękę, masz być zdobywcą, opiekuj się kobietami, nigdy nie zrozumiesz kobiety;
- zachowań i wartości: musisz być wysportowany i zaradny, prawdziwy mężczyzna je mięso i pije alkohol - „ze mną się nie napijesz?“, facet potrafi się bić, facet musi się wyszumieć, kobietom się ustępuje, jak się baby nie bije, to wątroba gnije, kobiet się nie bije, nawet kwiatkiem, nie bądź pantoflem, teściowa twój wróg, nie bądź mamisynkiem, nie bądź ciotą.

Kulturowe przekazy dotyczące męskości silnie zarysowują społeczne oczekiwania, choć zdarza się, że w jednej sytuacji może być kilka sprzecznych wymagań. Pojawia się pytanie, co bierze pod uwagę konkretny mężczyzna, podejmując decyzję, co do zachowania, choćby wobec kobiet – bić czy nie bić. Otwiera to przestrzeń do poszukiwań odmiennego rozumienia męskości, bardziej w opozycji, mniej zhierarchizowaną niż w patriarchacie, niejednorodną definicję.

Franciszkanin o. Richard Rohr trafnie określa współczesny nierozstrzygnięty spór dychotomii. Z jednej strony konstruktywizm społeczny przekonuje, że męska psychika i tożsamość w pełni zależą od wpływów społecznych. Z drugiej nurt esencjalny zapewnia, że pewne aspekty męskiej psychiki i biologii nie zależą od warunkowania i kultury.

Richard Rohr proponuje perspektywę trzech nurtów: natura, wychowanie i wolna wola. Podkreśla też możliwość wielości form doskonałej męskości. Za takim poglądem łączy się skoncentrowanie się na konkretnego człowieka w konkretnym czasie i miejscu – poza skostniałą ideologią i uproszczeniami.⁴

3 Maska Twardziela. Przemoc, media i kryzys męskości. Podręcznik do prowadzenia zajęć w oparciu o film. Fundacja Autonomia, Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA 2010; str.13

4 Tożsamość mężczyzny. Pięć kroków męskiej inicjacji, Richard Rohr SALWATOR 2008

Eksplorowaliśmy osobiste historie opresji wykorzystując techniki dramaterapii i psychodramy. W kolorowych chustach poszukiwaliśmy śladów minionych doświadczeń i dzieliliśmy się opowieściami o swoich „bliznach”. Pogłębialiśmy rozumienie mechanizmów opresji tworząc obrazy dyskryminacji i przemocy, a następnie poszukiwaliśmy idealnych rozwiązań. Silnie poruszające były obrazy przemocy domowej w kontekście zмовы milczenia zarówno ze strony sąsiadów, jak i księdza w małej miejscowości. Podczas eksploracji odkrywaliśmy wzory: nie mieszania się w nie swoje sprawy, wzór pełnej rodziny jako kluczowy w dobrostanie rodziny.

Dalsze poszukiwania świata fikcji rozpoczęliśmy rozmowami w parach o osobistym rozumieniu definicji męskości, co inspirowało do rzeźbienia pomników męskości. Tworzenie galerii pomników, ich modyfikowanie zarówno przez rzeźbiarzy jak i same pomniki zaowocowało pogłębioną analizą czynników definiujących, czym jest męskość. Niektóre z nich wiązały się z

utartymi wzorcami kulturowymi, jak np.: siła, władza, walka, umysł, odpowiedzialność, poczucie bezpieczeństwa, seks, odwaga, osądzanie, istotne cechy ciała. Inne wskazywały na cechy pożądane w zmieniającej się tradycyjnej definicji, wcześniej przypisywane częściej kobietom: okazywanie troski, wrażliwość, empatia, ciepło, dojrzałość emocjonalna. Ujawnił się też kolejny obszar wskazujący na przyczyny i konsekwencje poszukiwania definicji męskości: szanowanie granic, socjalizacja, brzemień, samotność, „bęcki” od kobiet.

Otworzyło to dyskusję o tym, czy istnieje i jest potrzebna jedna definicja „męskości”, na ile rozumienie męskości opiera się na indywidualnym podejściu do każdej osoby. Pojawił się też wątek pokrzywdzenia mężczyzn przez opresyjne oczekiwania kobiet. Hasło „bęcki od kobiet” ujawniało nastawienie kobiet do płci przeciwnej jako „niemęskiej” - fajtłapa, niedorajda, mamisynek, i wzmacniane przez innych mężczyzn: mięczak, cienias, cipa, ciota, gej, pantoflarz, gdy ktoś nie spełnia oczekiwań wzorców kulturowych.

Intensywna praca nad obciążającym tematem nasilała potrzebę uczestników do uwspólnienia definicji męskości w kontekście wpływu na przejawy dyskryminacji i przemocy. Z jednej strony było to zrozumiałe, gdyż właśnie zmiany w rozumieniu czym jest męskość dotyczył nasz projekt. Z drugiej strony pojawiła się naturalna potrzeba zamknięcia etapu eksploracji. Pojawiały się głosy sprzeciwu kobiet w naszej grupie na mówienie o poszkodowaniu mężczyzn. Wskazywały one, że to jednak kobiety bardziej cierpią. Wybrzmiewało podejście równościowego traktowania i to dało częściową ulgę grupie. Jednocześnie budziło niepokój o reprezentatywność poglądów grupy wśród potencjalnych odbiorców spektakli. Mieliśmy poczucie, że większość społeczeństwa nie miała gotowości na podejście równościowe – stąd przecież pojawiła się potrzeba działań „Sceny dla twardziela”. Poniekąd znaleźliśmy idealne rozwiązanie i definicję „twardziela”. Szkopuł polegał na tym, że nie to było naszym zadaniem. A było nim odtworzenie wzorów męskości i pozostawienie przestrzeni na poszukiwanie własnego „twardziela” dla widzo-aktorów.

Poszukiwanie protagonisty

Po pierwszych improwizacjach przyszedł moment na naszkicowanie protagonisty – Kuby, którego wybory życiowe doprowadzą do kryzysu. Rozpoczęliśmy etap uwspólniania jego postaci próbując balansować na granicy preferencji każdego uczestnika procesu.

Wielokrotnie redefiniowaliśmy kim jest, a kim nie jest Kuba. Szlifowanie odbywało się podczas kolejnych improwizacji, gdzie budowaliśmy świat oczekiwań, wyzwań i relacji protagonisty z ważnymi osobami. W trakcie prób postacie wchodziły w interakcje z sobą, a później wykorzystując

technikę „wspólnego umysłu” koncentrowaliśmy uwagę na opresji zewnętrznej reprezentowanej przez każdego bohatera.

Pomagały w tym odniesienia do utartych schematów myślenia zawartych w przesłaniach mass mediów, blogach, opiniach członków fundacji dedykowanej sprawom mężczyzn.

Poszukiwaliśmy też w literaturze naukowej, publikacjach psychologicznych.

Wojciech Eichelberger podał klasyfikację strategii przetrwania mężczyzn jako: wieczne dziecko – zostaję z mamą, Don Juan – boję się tej jednej, playboy – wolę się bawić niż się bać, uzurpator – żeby się tylko nie wydało, inkwizytor – to wszystko przez nią, macho – im ona gorsza, tym ja lepszy, gej – niech jakiś mężczyzna mnie pokocha, wyznawca – to Bóg jest moim ojcem, mnich – zostaję sam⁵.

Jacek Masłowski wspominał o czterech typach ojców: niedoszły król, bierny, krytyczny i nieobecny⁶. Richard Rohr do obszarów męskiej duszy wliczał cztery aspekty: wojownika, kochanka, króla i mędrca, które naturalnie się równoważąc i regulując tworzą integralność i świętość.⁷

Niejednokrotnie też natrafiałam na inicjację jako klucz do odkrywania i rozumienia męskości. Zjawisko to było wszechobecne w kulturach prymitywnych, plemiennych i umożliwiała „pokonanie cierpienia związanego z nieuniknionym procesem transformacji”⁸. Popularne na Zachodzie warsztaty inicjacyjne zaczęły pojawiać się też i w Polsce. Jako że nie mam dostępu do tych doświadczeń, co najwyżej mogę tu przedstawić ideę inicjacji. Poglądy Richarda Rohra wywarły na mnie największy wpływ, wynosząc inicjację do poziomu duchowego.

Rytuał ten dzielił życie na przed i po nim, był momentem kryzysu tożsamości. Dawał nadzieję na przełom, zamiast załamanie. Pomagał mężczyznom skontaktować się z samym sobą w poszukiwaniu sensu życia i własnej duchowości. Były to działania oddolne i odśrodkowe. Form było wiele, plemiona tworzyły okazję do przejścia przez kryzys, sprawdzenia się, podjęcia ryzyka utraty wszystkiego – balansując na granicy życia i śmierci. Dawało to szansę na nowy start zarówno poszczególnym jednostkom, jak i całym pokoleniem. Inaczej bowiem społeczności były narażone na powtarzanie się przeszłości. „Ceremonia ta była znakiem, że młody mężczyzna potrafi posługiwać się siłą, zamiast jej nadużywać”.⁹

W historii Kuby pojawiały się świadectwa męskości, jak karykaturalne lustrzane odbicia inicjacji: seksistowski żart szefa, który Kuba przemilcza, męskie rozmowy o seksie w sposób

5 „Zdradzony przez ojca” Wojciech Eichelberger

6 „Sprawdź, czy nie jesteś złym ojcem jak twój tata”, Tomasz Kwaśniewski w: Gazeta Wyborcza, 27.06.2015

7 Tożsamość mężczyzny. Pięć kroków męskiej inicjacji, Richard Rohr SALWATOR 2008

8 „Tożsamość transkulturowa” Sławomira Kwiatkowska Instytut Terapii Integralnej 2008

9 Tożsamość mężczyzny. Pięć kroków męskiej inicjacji, Richard Rohr SALWATOR 2008, str. 27

przedmiotowo traktujący kobiety, komentarze homofobiczne podczas rodzinnego święta, udowadnianie swej męskości poprzez ilość wypitego alkoholu bądź skuteczności w podrywaniu dziewczyn.

W ten oto sposób postać Kuby ewoluowała z każdą sceną przybliżając go w stronę oczekiwania klatki kulturowej. Każda z postaci miała swój sposób wzmacniania opresji poprzez formułowanie oczekiwań:

Baśka - dziewczyna	- a z czego my na ten urlop polecimy, zajmij się wreszcie zarabianiem prawdziwych pieniędzy, jak twój brat! - co to za mężczyzna, który nie jest głową rodziny - skoro już chcesz być macho to bądź nim w całości, a nie tylko w wybranych elementach
Ojciec	- usiądź, a nie będziesz tak chodził, jak matka - mama sobie pochodzi to jej nie zaszkodzi - mięsa nie je, nie pije, jeździ na rowerze, nie chce tu mieszkać, do kuchni go ciągnie..
Wujek	- dom, rodzina, wszystko ładnie poukładane, jak każdy facet w tym wieku. - tyle kasy tam wpompował w te furę. - fujara mu niedługo odpadnie!
Andrzej – brat	- dasz radę! Najwyższa pora by zacząć piąć się po drabinie sukcesu!
Matka	- ja spać przez ciebie nie mogę - ja bym po prostu chciała mieć wnuki
Seba – szef	- baby to do kosmetyczki, a to faceci muszą o sprawność dbać - leć do tej Twojej lali. Tylko niech wie, gdzie jest jej miejsce - jak cię baba wkurza, to trzeba z domu wiać - czy ty widziałeś, że bym ja się kiedyś smucił? - no widzisz tamtą sztukę? Podbijaj! Chyba wiesz co robić, nie?

I tu już kryzys i załamanie Kuby były nieuchronne. Opresja zewnętrzna zdążyła się uwewnętrznić jak trujące mantry w formie głosów słyszanych w głowie protagonisty.

Wybrzmiewał za to kolejny dylemat – na ile główny bohater powinien i może być agresywny. Sukcesem dobrze przygotowanego Teatru Forum jest wyraźny protagonista, z którym utożsamia się widzo-aktor. Bohater w swych życiowych zmaganiach ma wzbudzać sympatię i jednocześnie zachęcać do wcielenia się w jego losy i poprzez metaxis¹⁰ i poszukiwanie innych rozwiązań.

Z jednej strony zależało nam na ukazaniu prawdopodobnego biegu losu typowego Kuby – a tu statystyki są nieubłagane. Ponad 90% aktów przemocy popełniają mężczyźni¹¹. Z drugiej strony pojawiało się wahanie, czy widzo-aktorzy będą utożsamiać się z agresywnym i przemocowym protagonistą.

Dylemat dotyczył też tego, na ile agresja daje przestrzeń do poszukiwań nowych rozwiązań. Stanowisko Boala jest tu jednoznaczne: „jeśli nasz model przedstawia agresję, jedyną odpowiedzią na nią może być rezygnacja, albowiem wszystkie inne możliwe reakcje zależą wyłącznie od siły fizycznej bohatera”¹². Po wielu rozmowach o tym, jakim ostatecznie mężczyzną ma być Kuba, zdecydowaliśmy się na symboliczne ukazanie agresji fizycznej wobec Baški, dziewczyny, w ostatniej scenie. Jako że w scenie kryzysowej nie robi się interwencji, nie narażaliśmy widzo-aktorów na wchodzenie w sytuacje potencjalnie agresywne. A jednocześnie udało nam się ukazać mechanizm przekraczania granic w bliskiej relacji.

Forum jako inicjacja

Najwięcej inspiracji i refleksji daje część Teatru Forum, gdzie widzo-aktorzy angażują się w poszukiwanie rozwiązań. To jest moment, gdzie spektakl zaczyna żyć swoim życiem i za każdym razem mieni się innymi barwami. Projekt „Scena dla twardziela” stwarza kolejne pole do eksperymentu z metodą. Nie tylko publiczność będzie za każdym razem inna, pełna własnych doświadczeń i przekonań oraz pomysłów na interwencje. Spektakl również przy każdej odsłonie będzie tworzył inną interpretację z bardzo prostego powodu. Skład aktorski zmienia się za każdym razem. Nie było to działanie celowe – wynikało to z przyziemnych pobudek jak dyspozycyjność i gotowość do grania poszczególnych ról. Pomimo intensywnej pracy nad budowaniem i ustalaniem postaci nadal pozostaje czynnik ludzki – w wypadku „Sceny dla twardziela” przy każdym spektaklu pojawi się niepowtarzalna korelacja interpretacji i wyjątkowych energii naszych aktorów. Każda z

10 Metaxis – proces bycia aktorem i obserwatorem działań scenicznych jednocześnie

11 Maska Twardziela. Przemoc, media i kryzys męskości. Podręcznik do prowadzenia zajęć w oparciu o film. Fundacja Autonomia, Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA 2010; str.16

12 „Gry dla aktorów i nieaktorów”, Augusto Boal, Drama Way Fundacja Edukacji i Kultury 2014

osób ma swoją sposób bycia, specyficzną budowę ciała oraz ekspresyjność. Różne połączenia aktorów, także granie kilku ról stwarza płynną i nieuchwytną sieć interpersonalnych interpretacji.

W moim poczuciu wzbogaca to projekt, daje szanse tej samej publiczności przyjść za każdym razem na nową odsłonę „twardziela”. W sposób niezaplanowany stworzyliśmy wiecznie żywą scenę poszukiwań tożsamości. Z ciekawością czekam na pierwsze spektakle, gdzie różne aspekty męskości mogą wyłonić się jako ważne do analizowania i eksplorowania.

Teatr Forum zarówno nazywa problem, zadaje pytanie jak i daje możliwość do poszukiwania rozwiązań. I ważniejsze jest samo poszukiwanie niż znalezienie jednej odpowiedzi. Na ile część forum sprawdzi się w przypadku poszukiwania nowych definicji tożsamości – okaże się po pierwszych spektaklach.

Być może nadużyciem będzie, gdy ośmielę się postawić hipotezę, jakoby Teatr Forum dla niektórych mógł stać się namiastką inicjacji. Przestrzenią, gdzie trzeba wykazać się odwagą i wejść na scenę, podjąć ryzyko w sprawach ważnych. Miejscem, gdzie widzo-aktor spotka się ze wszystkimi aspektami rzeczywistości – przyjemnymi i przykrymi. Gdzie „nie chodzi o to, by obwiniać, lecz doświadczyć uleczenia – co jest możliwe dopiero wówczas, gdy przyznamy, że coś nam dolega”¹³. Poszukiwanie odpowiedzi o skuteczność Teatru Forum w poszukiwaniu nowych tożsamości przed nami. Sam proces tych poszukiwań automatycznie nasuwa mi skojarzenie z inicjacją, zwłaszcza w rozumieniu Richarda Rohra - „inicjacja nie tworzy wojowników, a raczej ludzi świadomych, przebudzonych i czujnych”¹⁴

13 Tożsamość mężczyzny. Pięć kroków męskiej inicjacji, Richard Rohr SALWATOR 2008 str. 40

14 Tożsamość mężczyzny. Pięć kroków męskiej inicjacji, Richard Rohr SALWATOR 2008 str. 50